

W sobotę Orlen Cup Łódź 2023!

31.01.2023 12:30 Marcin Durasik / Wydział Sportu

kategoria: **Aktualności sportowe**

Już po raz ósmy gwiazdy lekkiej atletyki wezmą udział w międzynarodowym mityngu w Atlas Arenie. Rywalizacja w tegorocznym Orlen Cup Łódź 2023 rozpocznie się w nadchodzącą sobotę o godzinie 15:30. - To będzie widowisko na najwyższym poziomie. Gwarantem tego jest obsada, w której znajduje się czołówka światowa - powiedział na dzisiejszej konferencji prasowej dyrektor zawodów Sebastian Chmara.



Oprócz niego w spotkaniu z dziennikarzami wzięli też udział: prezes łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki Lech Leszczyński oraz dyrektor Wydziału Sportu UMŁ. Ten ostatni podkreślił, że tegoroczna edycja mityngu wpisuje się w obchody 600-lecia miasta Łódź.

- Prawa miejskie zostały nadane Łodzi 29 lipca 1423 w Przedborzu przez króla Władysława Jagiełłę. W roku 1820 na wniosek prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego Łódź otrzymała status miasta przemysłowego. Od tego momentu rozpoczyna się nowa historia miasta, która zaowocowała dynamicznym rozwojem. W tym roku świętujemy więc 600-lecie nadania praw miejskich, a mityng znakomicie wpisuje się w jubileuszowe obchody. Tradycyjnie wspieramy te zawody dotacją, która w tym roku wyniosła 450 000 zł. Przy organizacji imprezy pomagają również spółki miejskie, m.in. MPK i MAKiS - poinformował Kondraciuk.

Dodał, że dzięki wsparciu Wydziału Edukacji UMŁ wejściówki na zawody trafiły do łódzkich szkół. Na trybunach wśród ok. 8 000 widzów będzie więc duża grupa młodzieży, co ogromnie cieszy szefa ŁOZLA. - - Przed pandemią Covid atmosfera w hali była zawsze perfekcyjna. Teraz ponownie możemy zaprosić na trybuny kibiców i wierzę, że pokażą oni jak bardzo Łódź oraz cały region kochają sport. Jestem przekonany, że w sobotę tysiące osób ponownie przyjdą bawić się lekkoatletyką. Bardzo się ciesze, że wśród nich nie zabraknie młodzieży. Jak zawsze zaprosiliśmy na trybuny nie tylko uczniów łódzkich szkół, ale też uczestników programu Lekkoatletyka dla Każdego - powiedział Leszczyński.

Kibice zgromadzeni w łódzkiej hali mogą być pewni, że obejrzą zawody na najwyższym poziomie. Sezon halowy w lekkoatletyce wystartował z pełną mocą. Za nami już pierwsze mityngi, także te zaliczane do cyklu World Athletics Indoor Tour, którego jednym z najbliższych przystanków będzie Atlas Arena. Udana starty zanotowali już reprezentanci Polski. Na czele europejskich tabel w biegu na 60 metrów przez płotki jest Pia Skrzyszowska,

szybko biega sprinterka Ewa Swoboda, która przed rokiem w Atlas Arenie ustanowiła rekord kraju. Organizatorzy łódzkiego mityngu gwarantują, że 4 lutego kibice będą mogli zatem zobaczyć pasjonujące potyczki – medaliści olimpijscy, mistrzowie świata i Europy kontra biało-czerwone gwiazdy. Tak ma wyglądać sobotnie popołudnie w Atlas Arenie.

- W każdej konkurencji kibice będą mogli śledzić pojedynki naszych rodzimych gwiazd z bohaterami ze świata. Można długo wymieniać nazwiska wielkich mistrzów lekkoatletyki, których zaprosiliśmy do startu w Łodzi, chociaż chyba największą gwiazdą jest włoski mistrz olimpijski w sprincie Marcel Jacobs. Na bieżni będzie oczywiście więcej znanych postaci, warto wymienić chociażby naszą młodziutką Pię Skrzyszowską oraz Ewę Swobodę, która rok temu biła tutaj rekord Polski. Zobaczymy też Kubę Szymańskiego, który ostatnio triumfował w dobrze obsadzonych zawodach w Niemczech – podkreślił Chmara, które duże nadzieje wiąże m.in. ze startem mistrzyni Europy z Monachium w biegu płotkarskim.

- Na bieżni będziemy liczyć szczególnie na wspomnianą Pię Skrzyszowską. Bieżnia w Atlas Arenie jest szybka, nasza płotkarka w wysokiej formie, a to może pozwolić pobiec jej 60 metrów przez płotki poniżej 7.80 – dodał dyrektor mityngu.

Interesująco będzie także w konkurencjach technicznych. – Do Łodzi przyjadą najlepsi obecnie tyczkarze na listach światowych m.in. Amerykaninie Sam Kendricks oraz KC Lightfoot, Grek Emanuil Karalis, filipiński medalista mistrzostw świata Ernest Obiena czy nasi Piotr Lisek i Paweł Wojciechowski. Skok wzwyż to Norbert Kobielski i jego pojedynek z medalistą ubiegłorocznych mistrzostw świata Ukraińcem Andrijem Procenko. W kuli mamy zagwarantowany start wszystkich medalistów ubiegłorocznych mistrzostw Europy w Monachium m.in. Czecha Tomáša Stanka – wyliczył jednym tchem Chmara.

Jego zdaniem zakontraktowanie startu najlepszych lekkoatletów ułatwia atmosfera panująca w Łodzi. – Zawodnicy po prostu lubią do nas przyjeżdżać. Mistrz olimpijski w biegu sprinterskim na 100 metrów Marcel Jacobs podkreśla w kularowych rozmowach, że atmosfera i organizacja mityngu są naprawdę świetne. Nie bez przyczyny wybrał właśnie Łódź jako pierwszy występ w sezonie – podsumował Chmara.

